



WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 września 2019 roku

Sąd Okręgowy w Warszawie Wydział XXII Sąd Unijnych Znaków Towarowych i Wzorów
Wspólnotowych

w składzie:

Przewodniczący: SSO Ewa Dietkow

Protokolant: Małgorzata Żabińska

po rozpoznaniu na rozprawie 28 sierpnia 2019 roku w Warszawie
sprawy z powództwa **P. T.**

przeciwko **J.B.**

o zapłatę

oddala powództwo.

SSO Ewa Dietkow

UZASADNIENIE

W pozwie złożonym 8 sierpnia 2015 roku powód P.T. wniósł o:

1. Zobowiązanie pozwanej J.B. do udzielenia informacji i udostępnienia kopii wszystkich dokumentów, na podstawie których komplet LOLITA, bluzka z kokardą, body z wiązaniem, bluza z wiązaniem i narzutka w panterkę (zdjęcia ubrań dołączone jako wnioski dowodowe) marka o la voga zostały wprowadzone do obrotu w terminie 7 dni od otrzymania zobowiązania sądu. Z dokumentów powyższych winna wynikać ilość poszczególnych ubrań

wprowadzanych każdorazowo do obrotu i ich cena tj. faktury VAT, paragony i inne, na podstawie, których pozwana dokonywała do dnia otrzymania pisma ze zobowiązaniem sądu, obrotu wskazanymi ubraniami w tym wszystkie przekazania (również bezpłatne), sprzedaż do sklepów i do podmiotów trzecich oraz do każdego innego odbiorcy - roszczenie informacyjne.

2. Zabezpieczenie dowodów naruszenia majątkowych praw autorskich do projektów ubrań LoveYa należących do powoda, poprzez zajęcie wprowadzonych do obrotu ubrań komplet LOLITA, bluzka z kokardą, body z wiązaniem, bluza z wiązaniem i narzutka w panterkę (zdjęcia ubrań dołączone jako wnioski dowodowe) marka o la voga - przynajmniej 1 sztuka z każdego modelu, z uwagi na obawę co do niemożliwości przeprowadzenia dowodu z powyższych ubrań w przyszłości lub znacznych utrudnień z tym związanych. Zabezpieczone dowody będą niezbędne do wydania opinii w zakresie odwzorowania wskazanych ubrań na ubraniach LoveYa, do których majątkowe prawa autorskie należą do powoda. Wskazane ubrania znajdują się w miejscach wykonywania działalności przez pozwaną tj.: ul. (...) (...)R., (...)hala (...) ul. (...) (...)Ł., ul. (...) (...)Ł., ul. (...) (...)Ł., ul. (...) (...)Ł., al. (...) (...)Ł., ul. (...) (...)Ł., ul. (...) (...)Ł., ul. (...) (...)Ł., V..

3. Zabezpieczenie roszczeń poprzez zakazanie pozwanej obrotu ubraniami: komplet LOLITA, bluzka z kokardą, body z wiązaniem, bluza z wiązaniem i narzutka w panterkę (zdjęcia ubrań dołączone jako wnioski dowodowe) marka o la voga, które to działania stanowią w ocenie powoda naruszenie jego praw podmiotowych (autorskich praw majątkowych) do ubrań LoveYa (projekt wizerunek, kształt, linia, gama kolorystyczna, faktura materiału). W chwili składania pozwu wskazane ubrania dostępne są w miejscach wykonywania działalności przez pozwaną (wskazane w pkt 2 petitum). Nadto można je nabyć również w drodze zakupów elektronicznych w serwisie społecznościowym (...) na stronie sklepu (...).

4. Zakazanie pozwanej podejmowania działań powodujących naruszenie autorskich praw majątkowych powoda do dzieł projektów zawierających wizerunek, kształt, linię, gamę kolorystyczną, fakturę materiału ubrań LoveYa w szczególności kompletu LOLITA, bluzki z kokardą, body z wiązaniem, bluzy z wiązaniem i narzutki w panterkę, w tym zakazanie wykorzystywania opisanych powyżej dzieł (projektów i zdjęć) w ramach prowadzonej przez pozwaną działalności gospodarczej w celu wytworzenia i wprowadzenia do obrotu na ich podstawie towarów (w tym wprowadzenie pod marką o (...)), a także nakazanie powstrzymania się od wykonywania jakichkolwiek czynności wkraczających w autorskie prawa majątkowe powoda.

5. Nakazanie pozwanej usunięcia skutków naruszenia autorskich praw majątkowych powoda poprzez nakazanie zniszczenia znajdujących się w posiadaniu pozwanej materiałów cyfrowych, wydruków i innych rzeczy (materialnych i elektronicznych) zawierających zdjęcia i projekty przedstawiające odwzorowane ubrań LoveYa w szczególności kompletu LOLITA, bluzki z kokardą, body z wiązaniem, bluzy z wiązaniem i narzutki w panterkę. Nadto nakazanie wycofania ze sprzedaży wszystkich ubrań wytworzonych w oparciu o projekty LoveYa oraz orzeczenie ich przepadku na rzecz Skarbu Państwa. Nadto, zaprzestania dalszego używania projektów LoveYa przy tworzeniu własnej kolekcji ubrań przeznaczonych do obrotu handlowego, a także innego niedozwolonego wykorzystania, usunięcia zdjęć ubrań wzorowanych na projektach LoveYa z materiałów reklamowych, dokumentów handlowych, strony www oraz kont i stron na portalach społecznościowych (w tym (...)), a także usunięcia ubrań oraz zdjęć ubrań z każdego innego miejsca wiadomego pozwanej, w którym się znajdują.

6. Nakazanie pozwanej, na podstawie art. 79 ust. 1 pkt 3b p.a.p.p., zapłaty powodowi w terminie 2 tygodni od wyroku kwoty 11.000 zł jako dwukrotności wartości stosownego wynagrodzenia, które by uzyskał powód, gdyby udzielił zgody na korzystanie z swoich dzieł (kompletu LOLITA, bluzki z kokardką, body z wiązaniem, bluzy z wiązaniem, narzutki w panterkę).

7. Nakazanie pozwanej wydania korzyści uzyskanych z obrotu ubraniami w szczególności kompletem LOLITA, bluzką z kokardą, body z wiązaniem, bluzy z wiązaniem i narzutki w panterkę (odwzorowanych na dziełach powódki i wytworzonych oraz wprowadzonych do obrotu z naruszeniem autorskich praw majątkowych powódki (wartość żądania zostanie sprecyzowana i określona po wykonaniu, przez pozwaną zobowiązania sądu, o którym mowa w pkt 1)).

8. Nakazanie pozwanej złożenia oświadczenia o treści: „Działając w imieniu marki (...)w związku z wyrokiem sądu przepraszamy właścicieli marki LoveYa za bezprawne wykorzystywanie należących do Nich projektów oraz uszycie na ich podstawie oraz wprowadzenie do obrotu ubrań pod marką o (...)Ubrania, których zdjęcia zostały zamieszczone poniżej zostały wycofane ze sprzedaży. Prawa do projektów stanowiących podstawę uszycia wskazanych ubrań należą do LoveYa.”.

Wobec skutecznego cofnięcia roszczeń z pkt 4, 5, 7 i 8 (k.49), Sąd umorzył postępowanie w tym zakresie (k.66). Postanowieniem wydanym 10 listopada 2015 roku Sąd oddalił wnioski o udzielenie zabezpieczenia roszczeń, zabezpieczenie dowodów i zobowiązanie do udzielenia informacji (k.67).

Pozwana J.B. wnosiła o oddalenie powództwa. (k.112).

Wyrokiem wydanym 21 kwietnia 2017 roku Sąd oddalił powództwo i zarządził zwrot powodowi z sum Skarbu Państwa kwoty 1.583,48 zł (wyrok k.327).

Na skutek apelacji powoda stron Sąd Apelacyjny w Warszawie wyrokiem z 19 września 2018 roku w sprawie I AGa 690/18 uchylił zaskarżony wyrok i sprawę przekazał Sądowi Okręgowemu w Warszawie do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zalecił aby przy ponownym rozpoznaniu sprawy, sąd pierwszej instancji uzupełnił postępowanie dowodowe, w szczególności pod kątem oceny, czy powodowi przysługuje legitymacja czynna do wystąpienia w niniejszym procesie, a także czy kwestionowane modele ubrań stanowią „utwór” w rozumieniu ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Uzupełnienie materiału dowodowego ma nastąpić w pierwszej kolejności poprzez dopuszczenie dowodu z zeznań stron, w szczególności powoda, ocenę dokumentów w postaci umowy o pracę i zakresu obowiązków projektantki N.L., a w razie wątpliwości także uzupełniającego przesłuchania ww. świadka, a następnie dopuszczenie dowodu z opinii biegłego na okoliczność ustalenia czy doszło do naruszenia praw autorskich powoda stosownie do tezy dowodowej wskazywanej przez powoda, ale również pozwaną. Przy założeniu pozytywnego rozstrzygnięcia istnienia po stronie powoda legitymacji czynnej oraz ustalenia, że kwestionowane modele ubrań wyczerpują definicję „utworu” w rozumieniu prawa autorskiego, istotną kwestią do ustalenia pozostanie będzie rozstrzygnięcie i ocena ewentualnego wynagrodzenia autorskiego przewidzianego w art. 79 ust 1 pkt 3 lit b ustawy o prawach autorskich i prawach pokrewnych - wyrok Sądu Apelacyjnego wraz z uzasadnieniem k. 374-393.

Sąd Okręgowy ustalił:

Powód P.T. rozpoczął prowadzenie działalności gospodarczej 1 września 2014 roku w przeważającym zakresie: (PKD 47.71.Z) sprzedaż detaliczna odzieży prowadzona w wyspecjalizowanych sklepach, pełnomocnikiem przedsiębiorcy do prowadzenia spraw w szczególności związanych ze składaniem wniosków w urzędach została N.L. – dowód - wpis do rejestru CEIDG (wszystkie dane dostępne pod adresem <https://prod.ceidg.gov.pl/>). Nadanie rozpoczętej przez powoda działalności gospodarczej numeru REGON (...) nastąpiło 1 września 2014 roku o godz. 13:39 – dowód – historia wpisu CEIDG. Stałym miejscem

prowadzenia działalności gospodarczej od 1 września 2014 roku do 27 kwietnia 2015 roku była ul. (...),(...)W. i taki był też adres do korespondencji – dowód – historia wpisu do CEIDG, informacje o wpisach od 29 sierpnia 2014 roku do 27 kwietnia 2015 roku. Nowe stałe miejsce prowadzenia działalności gospodarczej i adres do doręczeń ul. (...), lok. (...),(...)W. zostały zmienione 27 kwietnia 2015 roku i były niezmienione do 24 lipca 2015 roku, kiedy wpisano K. ul. (...) jako dodatkowe stałe miejsce prowadzenia działalności – dowód - historia wpisu do CEIDG. Stałe miejsce wykonywania działalności gospodarczej przez powoda i adres do korespondencji został zmieniony 4 listopada 2015 roku na: ul. (...)lok. (...),(...)W. - dowód - historia wpisu do CEIDG. Dodatkowe stałe miejsce wykonywania działalności gospodarczej przez powoda zostało poszerzone 7 kwietnia 2016 roku o ul. (...),(...)W. – dowód - historia wpisu do CEIDG. Zostały zmienione 3 kwietnia 2017 roku: aktualny adres stałego miejsca wykonywania działalności gospodarczej powoda i adres do korespondencji na: ul. (...),(...)W., a także dodatkowe stałe miejsce wykonywania działalności gospodarczej: ul. (...), lok. (...),(...)W. – dowód - historia wpisu do CEIDG. W 2015 roku powód sprzedawał m.in. dwuczęściowy komplet z napisem LOLITA, bluzki z kokardą, body z wiązaniem, bluzy z wiązaniem, narzutki w panterkę LoveYa – dowód - fotografie na płycie CD k. 36, 107-110. N. L. nie miała kwalifikacji projektanta, nie była pracownikiem powoda zatrudnionym w tym lub podobnym charakterze, pomagała powodowi jako osoba pozostająca w stałym faktycznym związku z powodem, poszukiwała pomysłów na ubrania oglądając programy modowe, ponadto wspólnie z powodem zajmowała się kupowaniem tkanin w wyspecjalizowanych sklepach oraz zlecaniem uszycia kilku sztuk ubrań w nienależącej do przedsiębiorstwa powoda szwalni według przekazywanej tej szwalni idei, pomysłu – dowód – zeznania świadka N.L. k. 418verte. Nie należąca do przedsiębiorstwa powoda szwalnia we własnym zakresie wykonywała formę ubrania, wykonywała krojenie tkanin, szyła, a następnie uszytych kilka sztuk odbierała N.L. lub inni pracownicy powoda, fotografowała oraz umieszczała fotografie na stronie portalu społecznościowego, do sprzedaży umieszczała te ubrania w sklepie stacjonarnym powoda – dowód – zeznania N.L. k. 418verte.

Pozwana od 26 marca 2012 roku prowadziła działalność gospodarczą w przeważającym zakresie (kod PKD 47.72.Z) sprzedaż detaliczna obuwia i wyrobów skórzanych prowadzona w wyspecjalizowanych sklepach, która została zawieszona 1 października 2016 roku – dowód - wpis do rejestru CEIDG (wszystkie dane dostępne pod adresem <https://prod.ceidg.gov.pl/>). Pozwana od maja do czerwca 2015 roku oferowała do sprzedaży i reklamowała na portalu społecznościowym (...)odzież podobną do ubrań

sprzedawanych przez powoda z metką LoveYa tj. dwuczęściowy komplet z napisem LOLITA, bluzkę z kokardą, body z wiązaniem, bluzę z wiązaniem, narzutkę w panterkę – dowód – zeznania świadka N.L. transkrypcja k. 169, zeznania świadka M.B. k. 317. Fotografie tych ubrań zostały usunięte z portalu społecznościowego przez pozwaną po otrzymaniu od powoda wezwania do dobrowolnego zaniechania naruszeń, pozwana nie oferuje i nie reklamuje w internecie oraz w sklepach stacjonarnych odzieży podobnej do ubrań sprzedawanych przez powoda – dowód - korespondencja k.16-18, zeznania świadka N.L. transkrypcja k. 170.

Sąd Okręgowy ocenił materiał dowodowy:

Zgodnie z przepisami art. 3 k.p.c. „strony mają obowiązek dawać wyjaśnienia co do okoliczności sprawy zgodnie z prawdą i przedstawiać dowody. Ewentualne ujemne skutki nieprzedstawienia dowodu obciążają stronę, która nie dopełniła ciążącego na niej obowiązku” – tak wyrok Sądu Najwyższego z 15 lipca 1999 roku, I CKN 415/99, LEX nr 83805. Skutkiem niewykazania przez stronę prawdziwości jej twierdzeń o faktach, ale tylko istotnych dla sprawy jest to, że twierdzenia strony zasadniczo nie będą mogły stanowić podstawy rozstrzygnięcia sporu. Przepis art. 6 k.c. określa rozkład ciężaru dowodu, przez wskazanie zarówno podmiotu, na którym ciężar dowodzenia spoczywa, jak również przedmiotu dowodzenia, tj. takich faktów, których wystąpienie wywołuje skutki prawne - wyrok Sądu Najwyższego z 19 grudnia 1997 roku, II CKN 531/97, LEX nr 50550. W myśl tych zasad na powodzie spoczywa ciężar udowodnienia faktów uzasadniających dochodzone roszczenie zaś na stronie pozwanej obowiązek wykazania, że powodowi jego żądanie nie przysługuje - wyrok Sądu Najwyższego z 20 grudnia 2006 roku, IV CSK 299/06, LEX nr 233051.

Powód nie udowodnił legitymacji procesowej żądania ochrony majątkowych praw autorskich na podstawie art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 4 lutego 1994 roku o prawie autorskim i prawach pokrewnych (tekst jedn. Dz. U. z 2019 roku poz. 1231, dalej p.a.p.p.) i na podstawie art. 79 ust. 1 pkt 3b p.a.p.p. poprzez zapłatę sumy pieniężnej w wysokości odpowiadającej dwukrotności stosownego wynagrodzenia, które w chwili jego dochodzenia byłoby należne tytułem udzielenia przez uprawnionego zgody na korzystanie z utworu, tj. (...)zł. Złożona wraz z apelacją w postępowaniu przed Sądem Apelacyjnym umowa o pracę rzekomo zawarta z N.L. 1 września 2014 roku i wraz z nią opis stanowiska pracy z zakresem obowiązków nie mogły powstać 1 września 2014 roku i 5 września 2014 roku. Z dostępnych powszechnie danych w CEIDG wynika bowiem, że 1 września 2014 roku powód nie prowadził

działalności przy ul. (...) (bez numeru) w W., a takie dane przedsiębiorcy wskazuje nagłówek rzekomo zawartej umowy. Ponadto N. L. miała wykonywać pracę przy ul. (...) w W. i taki adres został wskazany na dwóch pieczętkach nad którymi podpisał się powód. Z powszechnie dostępnych danych CEIDG wynika natomiast, że gdyby istotnie umowa o pracę z N.L. została zawarta 1 września 2014 roku, to musiało to nastąpić po południu, gdyż o 13:39 nadany działalności powoda został REGON, a przede wszystkim w dacie 1 września 2014 roku głównym i jedynym miejscem wykonywania działalności gospodarczej przez powoda był adres: ul. (...)w W. i to aż do 27 kwietnia 2015 roku, a nie ul. (...)a lub (...). N.L. nie mogła wykonywać pracy 1 września 2014 roku przy ul. (...)w W. , gdyż powód zmienił stałe miejsce wykonywania działalności na ten właśnie adres 4 listopada 2015 roku, a więc po upływie ponad roku od rozpoczęcia działalności gospodarczej. Tak więc 1 września 2014 roku powód nie mógł dysponować pieczęciami przedsiębiorcy z adresem prowadzenia działalności, który powstał 15 miesięcy później. W tych okolicznościach należy stanowczo stwierdzić, że umowa o pracę złożona wraz z apelacją została sporządzona i dołączona na potrzeby postępowania apelacyjnego po tym, jak z uzasadnienia sądu pierwszej instancji wynikało, że powód nie przedstawił dokumentu umowy o pracę z projektantką N.L., a ta zeznając w charakterze świadka nie odwoływała się do konkretnych postanowień umowy regulujących zakres jej obowiązków. Tak „przygotowana” na potrzeby procesu umowa nie jest dowodem potwierdzającym, że powód zawarł 1 września 2014 roku z N.L. umowę o pracę. Nie ma także wiarygodnego dowodu na to, że 5 września 2014 roku strony określiły, że do obowiązków pracowniczych N. L. należy między innymi projektowanie i tworzenie odzieży marki LoveYa. Sąd nie dał wiary zeznaniom świadka N.L., co do tego, że zawarła umowę o pracę 1 września 2014 roku i jakie były jej obowiązki określone w tej umowie. N.L. jest może obecnie pracownikiem powoda, ale to nie oznacza, że w ramach tej umowy projektowała i tworzyła we współpracy z „zespołem produkcyjnym” odzież i akcesoria marki LoveYa w 2014 roku i do maja 2015 roku.

Powód nie udowodnił, że nabył od autora utworów prawa autorskie do konkretnych utworów. Nawet przy ponownym rozpoznaniu sprawy nie przedstawił przedmiotów ochrony – ani projektów, ani ubrań oraz naruszenia w taki sposób, aby Sąd mógł ustalić, że projekty ubrań cechuje twórczy i indywidualny charakter. Mimo, że N. L. zeznała, że jakieś rysunki wykonywała to w ogóle nie zostały one złożone. Powód nie przedstawił jakichkolwiek projektów. Należy się spodziewać, że powód skutecznie złoży je wraz z kolejną apelacją jako te które powstały w 2014 roku i to wraz z umową o przeniesienie praw także istniejącą w 2014 roku, jak to miało miejsce w przypadku „przygotowanej” umowy o pracę. Ponownie

podkreślić należy, że Sąd nie może sam poszukiwać przedmiotów ochrony majątkowych praw autorskich powoda. Ponadto złożone przez powoda fotografie są nieczytelne, nie obrazują wszechstronnie ani przedmiotów ochrony, ani przeciwstawionych im produktów pozwanej. Są niewątpliwie fotografiami modelki, ale nie utworów. Z treści pozwu i apelacji wynikało, że powodowi miało służyć prawo do projektów ubrań (wizerunku, kształtu, linii, gamy kolorystycznej i faktury materiału), w szczególności do kompletu Lolita, bluzki z kokardką, bluzy z wiązaniem, body z wiązaniem i narzutki w panterkę. Skoro tak to powód w pierwszej kolejności powinien opisać te projekty z uwzględnieniem wizerunku, kształtu, linii, gamy kolorystycznej i faktury materiału i złożyć rzeczne projekty. Powód jednak tego nie wykonał poprzestając na nieczytelnych fotografiach z portalu społecznościowego i fotografii modelki, ubranej w bliżej nie opisane ubrania na płycie CD. Ponadto powód używał określenia „modele” ubrań. Co te modele oznaczają nie dowodził. Także wobec zeznań świadka N.L. nie można nie tylko uznać, że projektowanie określonych ubrań z uwzględnieniem wizerunku, kształtu, linii, gamy kolorystycznej i faktury materiału należało do obowiązków pracowniczych tego świadka. Powód nie udowodnił co konkretnie zaprojektowała N.L. , a co było wynikiem pracy szwalni, która nie była powiązana z powodem. Powód nie złożył także dowodów rzeczowych, jedynie przed zamknięciem rozprawy złożył wniosek o „zezwoleń na złożenie ubrań uszytych (wg jego oświadczenia) przez powoda i jednego uszytego przez pozwaną” w przyniesionej papierowej torbie. Taki wniosek, jako wniosek nieznaný polskiej procedurze cywilnej został oddalony. Nawet gdyby przyjąć, że wniosek profesjonalnego pełnomocnika dotyczył żądania dopuszczenia i przeprowadzenia dowodu ze złożonych ubrań, nie zostało sprecyzowane na jaką okoliczność miałby ten dowód zostać przeprowadzony. Ponadto taki wniosek złożony przed zamknięciem rozprawy w sprawie ponownie rozpoznawanej, cztery lata po złożeniu pozwu jest oczywiście spóźniony - art. 207 § 2 k.p.c..

Sąd nie dał wiary zeznaniom świadka A. S.j. Świadek -pracownik powoda zeznawała w sposób uzgodniony z powodem i pod z góry ustaloną tezę co do tego, że N.L. jest pracownikiem powoda na podstawie umowy o pracę. Świadek będąc sprzedawcą w sklepie powoda nie mogła znać umowy o pracę N.L., chyba że N.L. a była zatrudniona na stanowisku sprzedawcy. Ponadto skoro świadek N.L. rysowała projekty ubiorów na kartkach przed wizytą w szwalni, to w sprawie wszczętej niemal natychmiast po „zaprojektowaniu” ubrań możliwe było złożenie tych projektów. Zeznania świadka, która w oczywisty sposób nie mogła zeznawać inaczej niż uzgodniła z powodem nie są wiarygodnym dowodem.

Powód nie udowodnił, że prawa (jakikolwiek by mu przysługiwały do bliżej nieoznaczonych utworów) zostały naruszone przez pozwaną i czasu trwania naruszenia. Z zeznań świadka N.L. wynika, że po zawiadomieniu pozwanej o złożeniu pozwu pozwana nie wprowadza do obrotu ubrań, podobnych do ubrań powoda, wprowadzają inni przedsiębiorcy. Jednocześnie świadek zeznała, że pozwana zaczęła oferować podobne ubrania w maju 2015 roku. Zatem pozwana jeśli sprzedawała podobne ubrania, czemu w odpowiedzi na pozew nie zaprzeczyła, to przez dwa trzy miesiące i wycofała się przed wszczęciem procesu, co także podkreśliła.

Sąd oddalił wniosek powoda o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu praw autorskich zawnioskowanego na okoliczność, że „ubranka wyprodukowane pod marką o la voga, w szczególności komplet Lolita, bluzka z kokardką, bluza w wiązaniu i narzutka w panterkę, stanowią naśladownictwo modeli LoveYa, a także na okoliczność że pozwana wytwarzając wskazane ubrania wzorowała się na ubraniach LoveYa oraz działania pozwanej w tym zakresie stanowią naruszenie praw autorskich”. Nie było żadnego materiału dowodowego dla sporządzenia opinii, podobnie jak w przypadku biegłego z zakresu ekonomii, który sam miał poszukiwać dowodów. Ponadto dowód z opinii biegłego z zakresu praw autorskich został zgłoszony dla ustalenia faktów prawotwórczych. Powód, reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika nie określił jednoznacznie konkretnej postaci, w której przejawia się działalność twórcza autora rzekomego utworu, a to w konsekwencji uniemożliwia biegłemu wydanie opinii zgodnie określoną przez samego powoda tezą dowodową. Powód nie przedstawił ani faktów, ani dowodów potwierdzających te fakty, a które stanowią podstawę roszczenia. Sąd miał do dyspozycji jedynie twierdzenia powoda dotyczące jakoby posiadania przez niego praw majątkowych do bliżej nieokreślonych utworów. Jednocześnie Sąd podziela stanowisko Sądu Najwyższego z uzasadnienia wyroku z 10 lipca 2014 roku w sprawie I CSK 539/13, LEX nr 1532942: „celem przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego jest dostarczenie sądowi wiadomości specjalnych, ale tylko takich, które są niezbędne dla poczynienia ustaleń istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy i mają ułatwić sądowi należytą ocenę zebranego w sprawie materiału. Opinia biegłego nie może więc stanowić podstawy ustalenia faktów prawotwórczych, ponieważ ustalenie stanu faktycznego należy do sądu orzekającego”. Sąd powinien sam dokonać oceny tego, czy przedmiot oferowany na sprzedaż przez pozwaną powiela utwór do którego prawa majątkowe służą powodowi. Sąd nie mógł dokonać takiej oceny nie dlatego, że nie ma wiadomości niezbędnych do jej dokonania, ale dlatego, że nie miał przedmiotów oferowanych przez pozwaną, a powód nie sprecyzował ani nie dostarczył dowodów, że posiadane przez niego

prawo dotyczy określonych utworów.

Sąd Okręgowy zważył:

Zgodnie z art. 1 ust.1 ustawy z 4 lutego 1994 roku o prawie autorskim i prawach pokrewnych (Dz.U. Nr 24, poz. 83 ze zm. dalej: p.a.p.p.), przedmiotem prawa autorskiego jest utwór, tj. każdy przejaw działalności twórczej o indywidualnym charakterze, ustalony w jakiegokolwiek postaci, niezależnie od wartości, przeznaczenia i sposobu wyrażenia. W orzecznictwie i doktrynie prawa własności intelektualnej uznaje się, że aby wytwór niematerialny zyskał kwalifikację utworu w rozumieniu prawa autorskiego powinien wykazywać łącznie następujące cechy: stanowić rezultat pracy człowieka tj. twórcy utworu (przy czym przejaw działalności oznacza każdy uzewnętrzniony rezultat działania – tak J. Barta, *Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Komentarz*. Dom Wydawniczy ABC Warszawa 2001 r., s. 68); stanowić przejaw działalności twórczej; mieć indywidualny charakter.

Rezultat twórczego działania winien być stworzony samodzielnie, być niepowtarzalny, swoisty (czyli posiadać cechę oryginalności), odróżniać się w sposób chociażby minimalny od innych rezultatów takiego samego działania (posiadać cechę nowości - tak M. Poźniak-Niedzielska w: *System prawa prywatnego. Prawo Autorskie*, pod red. J. Barty, Wydawnictwo C.H. Beck, INP PAN, Warszawa 2003, s.9). O tym, czy dane dzieło jest utworem w rozumieniu prawa autorskiego nie decyduje wola stron lecz obiektywna ocena dokonana w oparciu o ustalenia faktyczne.

Zgodnie z art. 1 ust. 2 pkt 2 i 5 p.a.p.p., przedmiotem prawa autorskiego mogą być m.in. utwory plastyczne i wzornictwa przemysłowego. Z art. 17 natomiast wynika, że twórcy przysługuje wyłączne prawo do korzystania z utworu i rozporządzania nim na wszelkich polach eksploatacji, w tym także wprowadzanie do obrotu egzemplarzy, na których utwór utrwalono (art. 50 pkt 2 p.a.p.p.). O ile ustawa nie stanowi inaczej, prawo do utworu przysługuje twórcy. (art. 8 ust. 1) Zakresem zastosowania tej zasady objęte są zarówno autorskie prawa majątkowe, jak i osobiste. Prawo autorskie powstaje w sposób pierwotny na rzecz autora utworu. Nabycie praw autorskich przez twórcę następuje *ex lege* wraz ze stworzeniem utworu i jest rezultatem nie aktu prawnego lecz realnego, określonych czynności faktycznych, psychologicznych. (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z 7/11/2007 r. I ACa 800/07, *System Prawa Prywatnego*, Tom 13 *Prawo Autorskie* pod red. prof. dr hab. J. Barty, s.66-72).

W myśl art. 1 ust 2¹ p.a.p.p. ochroną objęty może być wyłącznie sposób wyrażenia. Nie są objęte ochroną odkrycia, idee, pomysły, procedury, metody i zasady działania oraz koncepcje matematyczne.

Prawo autorskie powstaje z chwilą ustalenia dzieła, gdy przybierze ono jakąkolwiek postać, choćby nietrwałą, jednak o tyle stałą, żeby treść i cechy utworu wywierały efekt artystyczny. Wykreowanie praw autorskich nie wymaga żadnych formalności, ich powstanie w sposób pierwotny następuje bowiem *ex lege*, bezpośrednio na rzecz twórcy, którym w prawie polskim może być wyłącznie osoba fizyczna. Osoba niebędąca twórcą (z wyjątkiem sytuacji normowanych w art. 11 i art. 74 ust. 3 p.a.p.p.) staje się podmiotem autorskich praw majątkowych wyłącznie w drodze następstwa prawnego – albo na podstawie umowy zawartej w formie pisemnej pod rygorem nieważności (art. 41 ust. 1 i art. 53 p.a.p.p.), albo poprzez przejęcie utworu wykonanego przez twórcę, będącego jej pracownikiem, w ramach obowiązków wynikających ze stosunku pracy (art. 12 p.a.p.p.). Aby skutecznie dochodzić ochrony przysługujących jej praw autorskich, osoba niebędąca twórcą musi przedstawić dowód nabycia przez nią autorskich praw majątkowych.

Powód takiego dowodu nie przedstawił.

Sąd podziela stanowisko Sądu Najwyższego w wyroku z 26 czerwca 1998 roku w sprawie I PKN 196/98, OSNP 1999/14/454: „jeżeli wykonywanie obowiązków ze stosunku pracy ma polegać na działalności twórczej pracownika, od woli stron zależy do kogo należeć będą autorskie prawa majątkowe. Nieokreślenie w umowie o pracę własności tych praw powoduje, że w granicach wynikających z umowy o pracę i zgodnego zamiaru stron, autorskie prawa majątkowe do tych utworów nabywa pracodawca z chwilą ich przyjęcia [...]”. Także Sąd zgadza się z Sądem Apelacyjnym w Warszawie, który w wyroku z 12 listopada 2008 roku w sprawie I ACa 227/08, LEX nr 516549 podkreślił, że: „dla zastosowania art. 12 ustawy z 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych ważne jest, by stworzony utwór był wynikiem zobowiązania pracownika do wykonywania pracy obejmującej obowiązki twórcze w znaczeniu prawa autorskiego, a zatem powstał w następstwie realizowania zespołu czynności "o cechach odpowiadających zasadzie ich wyodrębnienia ustalonej w umowie". Z tego też względu do przepisu powyższego nie sposób sięgać w przypadkach innego rodzaju powiązań między utworem a stosunkiem pracy; nie obejmuje on bowiem sytuacji, w których utwór powstał tylko w związku (czasowym, miejscowym itp.) czy przy okazji wykonywania pracy, bądź dzięki przyczynieniu się pracodawcy”.

Z ustalonych przez Sąd okoliczności sprawy wynika, że powód nie zawarł 1 września

2014 roku umowy o pracę z N.L., w której ramach N. L. miała projektować odzież dla powoda. Nie ma zatem dowodu w sprawie na to, że projekty, pomysły na ubrania LoveYa powstały w ramach działalności twórczej pracownika powoda i w granicach umowy o pracę. Zakładając, że N. L. była autorką jakichś projektów ubrań, projektów modeli ubrań, to te projekty nie powstały w wyniku zobowiązania pracownika do wykonywania pracy obejmującej projektowanie - obowiązki twórcze w znaczeniu prawa autorskiego. Powód nie przedstawił żadnego dowodu nabycia majątkowych praw autorskich do konkretnych utworów od autora. Twierdzenie powoda, że umowa o pracę nie musiała być zawarta w formie pisemnej w ogóle nie ma znaczenia skoro w sprawie nie chodzi o istnienie stosunku pracy, a o to, że w oparciu o treść umowy o pracę można ustalić, że „stworzony utwór był wynikiem zobowiązania pracownika do wykonywania pracy obejmującej obowiązki twórcze w znaczeniu prawa autorskiego, a zatem że powstał w następstwie realizowania zespołu czynności o cechach odpowiadających zasadzie ich wyodrębnienia ustalonej w umowie”. Nawet przyjmując, że N.L. była autorką pomysłu, modeli ubrań i akcesoriów LoveYa, to nie wiadomo czego konkretnie była autorką, a wiadomo, że nie na podstawie umowy o pracę, a przy okazji pozostawania życiową partnerką powoda. Umowa o pracę z N.L. z obowiązkami projektowania nie została zawarta, a powód nie złożył jakichkolwiek dowodów, że w granicach wynikających z umowy o pracę i zgodnego zamiaru stron, autorskie prawa majątkowe do określonych utworów nabył powód jako pracodawca z chwilą ich przyjęcia. Ponownie należy podkreślić, że powód nie udowodnił nabycia autorskich praw majątkowych do konkretnych utworów na podstawie art. 12 p.a.p.p. – na co się powoływał.

Powód nie udowodnił, że przysługują mu prawa do utworu w rozumieniu art. 1 ust. 1 p.a.p.p.. Nie przedstawił Sądowi utworu, ani jego opisu, ani rysunków, projektu związanego z tworzeniem utworu, tak aby Sąd mógł ustalić, czy jest to przejaw działalności twórczej o indywidualnym charakterze tj. czy jest oryginalny dla twórcy czy był wynikiem samodzielnego wysiłku twórczego, brał początek w umyśle twórcy, a rezultat samodzielnego wysiłku twórczego autora był dla niego poprzednio nieznany. Ze stanowiska powoda, ani ze gromadzonego materiału dowodowego nie wynika, czy utworem w niniejszej sprawie jest projekt wizerunku, czy kształtu, linii, gamy kolorystycznej czy projekt faktury materiałów ubrań LoveYa, czy może wszystkie te elementy łącznie. Powód reprezentowany przez profesjonalistę nie dość że nie przedstawił Sądowi samej postaci utworu (nie złożył dowodu rzeczowego), to nie podjął nawet starań, aby go dokładnie opisać. Gdyby uznać, że utworem w tej sprawie jest projekt konkretnej sztuki odzieży, powód powinien był przedstawić projekt

na podstawie którego uszyto przedmiotowe ubrania, lub w jakikolwiek inny sposób dowieść powstania tego projektu np. za pomocą szkiców, notatek, zdjęć poszczególnych faz jego tworzenia, nie zaś dokumentować powstałą na podstawie tego projektu odzież. Z zeznań świadka N.L. wynika, że miała „pomysł” i z tym pomysłem jechała do szwalni. Warto podkreślić, że utwór co do zasady oznacza nośnik pewnej idei - pomysłu twórcy. Brak wykazania co w danej sprawie stanowi tenże nośnik, pozbawia konieczności badania wystąpienia dalszych przesłanek o których mowa w art. 1 p.a.p.p. tj. w szczególności podjęcia rozważań, czy posiada on cechę twórczej działalności o indywidualnym charakterze, a dalej czy prawa do tego wytworu skutecznie zostały przeniesione od autora, na posiadacza autorskich praw majątkowych do utworów. Inaczej mówiąc, bez przedstawienia przez stronę konkretnego utworu Sąd nie jest w stanie określić, czy dany wytwór (postać) spełnia przesłanki do zakwalifikowania go jako utwór, a co za tym idzie czy jest skuteczne w dalszej kolejności dysponowanie prawami do tego utworu.

Powód powoływał się na to, że niektóre „modele” odzieży zostały zarejestrowane w Urzędzie Patentowym, ale nie wszystkie i znacznie później. Zatem należy podkreślić, że sam fakt objęcia konkretnej sztuki odzieży prawem z rejestracji wzoru przemysłowego, nie zwalnia strony z obowiązku wykazania zaistnienia przesłanek z ustawy prawo autorskie, w sytuacji gdy powód jako podstawę dochodzenia roszczeń wybrał właśnie tę podstawę prawną.

Dopiero po udowodnieniu, że powodowi służą autorskie prawa majątkowe do konkretnego utworu/konkretnych utworów i po udowodnieniu, że prawa te narusza pozwana, powód mógłby skutecznie domagać się na podstawie art. 79 ust. 1 pkt 3a p.a.p.p. naprawienia wyrządzonej mu szkody poprzez zapłatę dwukrotności stosownego wynagrodzenia, które uzyskałby, gdyby udzielił zgody na korzystanie z należących do niego utworów.

Powód tych wszystkich okoliczności nie udowodnił, toteż Sąd oddalił powództwo.

SSO Ewa Dietkow